

*Sygn. akt VI ACa 969/10*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 23 lutego 2011 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Barbara Godlewska-Michalak (spr.)*

*Sędzia SA – Ewa Klimowicz-Przygódzka*

*Sędzia SO (del.) – Dorota Trautman*

*Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska*

*po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2011 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa M. G.*

*przeciwko Skarbowi Państwa - Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej w W.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 8 kwietnia 2010 r.*

*sygn. akt III C 602/09*

*zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten tylko sposób, że:*

*„I. zasądza od Skarbu Państwa Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w W. na rzecz M. G. kwotę 1 500 (jeden tysiąc pięćset) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala”.*

*Sygn. akt VI A Ca 969 / 10*

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2010 r oddalił powództwo M. G. przeciwko Skarbowi Państwa Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej w W. o zasądzenie kwoty 300.000 zł z tytułu zadośćuczynienia.

Wydając wyrok Sąd Okręgowy miał na uwadze następujący stan faktyczny:

Powód był osadzony w różnych jednostkach penitencjarnych od 14.I.2001 r. i nadal. W tym w okresie od 14.I.2001 r do 2.X.2002 r, 28.VII.2006 r. do 8.I.2007 r., 30.III.2007 r. do 25.I.2008 r. i od 29.X.2008 r. do chwili wydania wyroku przez Sąd Okręgowy osadzony był w Areszcie Śledczym W. B.. W Areszcie tym przebywał na oddziałach(...), (...) i (...) (...),(...), (...) w 15 celach wraz z innymi osadzonymi, w których nie była każdorazowo zachowana norma osadzenia 3 m<sup>(2)</sup> na osobę. Cele na oddziałach posiadały kąciki sanitarne wymurowane, wyposażone w zasłonki z nieprzejrzystego

tworzywa sztuczne, a na oddziale (...) posiadały kąpki sanitarne wydzielone ściankami z płyty na metalowym stelażu z wejściem wyposażonym w zasłonki z nieprzejrystego tworzywa sztucznego.

Powód nie zgłaszał nieprawidłowości w rozmieszczeniu osadzonych do administracji aresztu, w którym co roku przeprowadzano wizytacje przez sędziego ds. penitencjarnych. W protokole z wizytacji odbytej w dniach 21 i 30 października 2008 r. wskazano na prowadzenie bieżących remontów poszczególnych pawilonów, zaś na oddziale służby zatrudnienie znaleźli lekarze ogólni na pełnych etatach oraz lekarze ogólni, stomatolodzy i specjaliści na etatach częściowych.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że roszczenie powoda nie jest zasadne.

Z materiału dowodowego w ocenie Sądu wynika, że powód przebywał w przeludnionych celach w różnych okresach, gdy był osadzony w Areszcie W. B.. Takie osadzenie stanowiło naruszenia jego godności, prawa do prywatności, ale w działaniu pozwanego Sąd nie dopatrywał się bezprawnego działania. Działania te nie stanowiły żadnej represji skierowanej przeciwko powodowi. Powód nie skarżył się administracji Aresztu na warunki, zaś ta stosowała częste rotacje więźniów pomiędzy celami przepełnionymi a celami, w których zapewniona była norma metrażowa. Budynki Aresztu oraz innych więzień projektowane były i budowane w innym okresie historycznym, gdy obowiązywały zupełnie inne standardy. Dostosowanie uprzednio obowiązujących standardów do obecnie wymaga czasu i znacznego nakładu pracy i finansów. Prace remontowe są skomplikowane. Argumentacja powoda w realnej sytuacji panującej w naszym kraju nie może świadczyć o bezprawnym naruszeniu jego dóbr osobistych. Powód nie wykazałby był traktowany w inny sposób niż pozostali więźniowie.

Oceniając zasadność żądania zadośćuczynienia Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że konieczna jest ocena stopnia pokrzywdzenia powoda. Sąd wskazał, że powodowi warunki przebywania w aresztach, jak i więzieniach znane SA od 10 lat i poczucie krzywdy związane z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności nie jest znaczne. Badając zaś stopień nasilenia złej woli naruszydiciela Sąd stwierdził, że jednostki organizacyjne, w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności nie mogą odmówić, pomimo panującego przepełnienia, przyjęcia skazanego. W Areszcie Śledczym W. B. czyniono, tyle ile można było, by zapewnić lepsze warunki metrażowe. W takiej sytuacji nie można mówić o nasileniu złej woli. Więziennictwo jest niedofinansowane, podobnie, jak i wiele innych dziedzin działalności publicznej Państwa, w tym także i takich, które dotyczą osób nie naruszających porządek publiczny (służba zdrowia, szkolnictwo, opieka społeczna).

W takiej sytuacji zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powoda leżałoby w sprzeczności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacja powód. Powołując się na sprzeczność ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, jak i naruszenie prawa materialnego – art. 448 kc wniósł o zmianę zaskarżonego i uwzględnienie żądania pozwu.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie, choć żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie dochodzonej pozwem jest nieuzasadnione.

Nie można zgodzić się z ustaleniami Sądu Okręgowego, że działanie jednostek organizacyjnych pozwanego nie było bezprawne.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że przed odniesieniem się do kwestii związanej z wysokością zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, należy najpierw rozważyć czy w istocie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda..

Zgodnie z art. 23 kc ochronie prawnej podlegają dobra osobiste, przy czym katalog tych nie jest wyczerpująco określony w przywołanym powyżej przepisie. Powód twierdził, że przez umieszczenie go w przeludnionej celi doszło

do naruszenia jego godności osobistej. Godność osobista to prawo do oczekiwania szacunku drugiego człowieka i poczucie własnej wartości. W ramach tego dobra mieści się z pewnością inne dobro osobiste pochodzące od godności, a mianowicie godne odbywanie kary pozbawienia wolności. (por. wyrok SN z 17.III.2010 r. II CSK 486/09). Powinność, zatem do odpowiedniej organizacji zakładów karnych umożliwiającej godne odbywanie kary pozbawienia wolności spoczywa na Państwie.

Wszelkie, zatem działania, które nie prowadzą do wypełnienia tej powinności uznać należy za naruszające dobro osobiste. Za godne odbywanie kary pozbawienia wolności uznać należy odbywanie tej kary w celi, która nie jest przepełniona, bowiem jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z 17.III.2010 r. sygn. akt II CSK 486/09 nadmierne zagęszczenie celi samo w sobie może być kwalifikowane, jako traktowanie niehumanitarne.

Dla przyjęcia, że doszło do naruszenia dobra osobistego koniecznym jest obalenie domniemania wynikającego z art. 24 kc o bezprawności działania. Obowiązek obalenia tego domniemania ciąży na pozwanym.

Bezprawność w nauce prawa cywilnego traktowana jest, jako działanie lub zaniechanie naruszające tak normy prawa stanowionego, jak i naruszanie powszechnie szanowanych w społeczeństwie zasad współżycia społecznego.

Z przepisu art. 110 § 2 kkw wynika, że powierzchnie celi w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Ustawodawca przewidział wyjątki (art. 110 § 2 a, b kkw i następne) od wskazanej reguły, ale wyjątki te (weszły w życie od grudnia 2009 r.) i są enumeratywnie w ustawie wskazane. Przepisy te obecnie przewidują także możliwość zaskarżenia określonych decyzji. Jednakże zauważyć należy, że przepisy, o których powyżej nie dotyczą stanu faktycznego, jaki miał miejsce w niniejszej sprawie. W realiach niniejszej sprawy zastosowanie mógł znaleźć przepis art. 248 § 1 kkw, który zezwalał dyrektorowi zakładu karnego lub aresztu śledczego w szczególnie uzasadnionych wypadkach umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>. O takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Samo jednak powiadomienie sędziego penitencjarnego, jak i konstatacja, że zaistniały szczególne okoliczności, nie przesądzały jeszcze o braku bezprawności. Jak wskazał Sąd Najwyższy w w/przywołanym wyroku do stwierdzenia wystąpienia „szczególnie uzasadnionego wypadku” nie wystarczy samo ogólnikowe powołanie się na istniejący w kraju stan przeludnienia zakładów karnych. Nie można, zatem podzielić w świetle poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń, argumentacji, że miał miejsce ów szczególny wypadek, pozwalający na osadzenie skazanego w celi mieszkalnej o powierzchni przypadającej na osobę mniej niż 3m<sup>2</sup>, bowiem zakład karny nie może odmówić przyjęcia skazanego i problemem więziennictwa są przepełnione cele.

Obalenie domniemania bezprawności działania lub zaniechania naruszydiciela może nastąpić w wypadku, gdy zostanie wykazane działanie w ramach porządku prawnego, uzasadnionego interesu społecznego, zgody pokrzywdzonego. Pozwany nie wykazał, by takie okoliczności miały miejsce.

Powyższe wskazuje, zatem na bezprawne działanie jednostki organizacyjnej pozwanego, bowiem działaniem lub zaniechaniem naruszającej normy prawa stanowionego. Zagęszczenie celi mieszkalnej w zakładzie karnym lub areszcie tymczasowym samo w sobie kwalifikowane, jako działanie niehumanitarne może być uznane za działanie bezprawne, o ile nie zajdą szczególne okoliczności uzasadniające taką decyzję odpowiednich władz zakładu karnego. Takimi szczególnymi okolicznościami mogą być względy wynikające ze szczególnej sytuacji w kraju tak politycznej jak i klęski żywiołowej, epidemiologicznej oraz sytuacji dotyczącej skazanego.

Stronie, której dobra osobiste zostały naruszone, zgodnie z art. 448 kc, sąd może przyznać za doznaną krzywdę zadośćuczynienie.

W nauce prawa i orzecznictwie sądów powszechnych podkreśla się, że zadośćuczynienie jest odpowiedzialnością za krzywdę, a zatem za szkodę niemajątkową. Kodeks cywilny nie zawiera definicji krzywdy, choć powszechnie przyjmuje się, że są to fizyczne i psychiczne cierpienia, jakich doznała osoba, której dobra osobiste zostały naruszone. Zadośćuczynienie powinno pełnić funkcję kompensacyjną, ale jego wysokość powinna być utrzymana w obiektywnych, rozsądnych granicach, uwzględniać poziom życia społeczeństwa. Musi ono uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, a w szczególności rozmiar doznanej krzywdy.

Powód precyzując swe żądanie wskazywał na następujące okoliczności: przeludnienie w celi, zajmowanie w takiej celi łóżka najwyższej położonego bez uwzględnienia jego stanu zdrowia. Poza twierdzeniami jak wyżej, które przedstawił Sądowi nie wskazywał na to, że doznał szczególnych cierpień fizycznych, psychicznych w związku z naruszeniem jego dobra osobistego.

Przebywanie w celi, w której na osobę przypada mniej niż 3m<sup>2</sup> jest z pewnością trudne i nieprzyjemne. Nie sprzyja refleksji nad karą i może rodzić konflikty, te zaś mogą wywołać cierpienia psychiczne i fizyczne, ale rozważania te nie upoważniają do uznania (nie dają podstaw do niezawodnego wnioskowania), że krzywda, jakiej doznał powód jest bardzo duża i żądana przez niego kwota zadośćuczynienia odpowiada poczuciu sprawiedliwości, jest zobiektywizowana i nie jest nadmierna odpowiada przeciętnej stopie życia społeczeństwa.

W ocenie Sadu Apelacyjnego rozmiar cierpień, jakich doznał powód nie był szczególnie duży. Konieczność korzystania z łóżka na najwyższej kondygnacji jest dolegliwością, ale nie może być traktowana, jako zwykła. Przeludniona cela, to możliwość częstszego niż w innych celach narażenia się na konflikty, podenerwowanie, uszczypliwości itp. Sytuacje te świadczą o pewnego rodzaju cierpieniu psychicznym, którego doznaje osoba znajdująca się w w/opisanej sytuacji, ale zakres tego cierpienia nie jest duży, tym bardziej, że zjawiska takie jak konflikty, uszczypliwości, podenerwowanie skazanych zdarzają się w zakładach karnych i aresztach, i nie jest to tylko cecha charakterystyczna, znamienne dla cel przeludnionych. Oceniając rozmiar krzywdy nie może ująć z pola widzenia zachowanie się zobowiązanego, w tym okoliczność, że administracja Aresztu Śledczego starała się zmieniać powodowi cele, tak, by czas przebywania w celi przeludnionej nie był zbyt długi, by nie powodować zbyt dużych uciążliwości. Ponadto powodowi proponowano zabieg w związku ze zgłaszanymi dolegliwościami fizycznymi, na który powód nie wyraził zgody. W takiej sytuacji nie można podnosić, że nie starano się uczynić tyle ile było to możliwe, by zapewnić powodowi odpowiednie warunki odbywania kary. Poczucie krzywdy nie może być oceniane z punktu widzenia subiektywnego, a należy je obiektywizować. Te zaś okoliczności, zobiektywizowane do warunków funkcjonowania instytucji Państwa oraz bytu obywateli, przemawiają za uznaniem, że rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powoda nie był znaczny, duży.

Rozważając zagadnienie, jaka kwota zadośćuczynienia w sytuacji powoda będzie kwotą odpowiednią uwzględniającą funkcje kompensacyjną, przeciętną stopę życia społeczeństwa oraz rozmiar szkody niemajątkowej, Sąd Apelacyjny uznał, że kwotą tą będzie kwota 1.500 zł.

Jak już wyżej wskazano rozmiar krzywdy, jakiej doznał powód, obiektywizując ocenę w tej mierze, nie był duży, a pozwany starał się by uciążliwości nie były nadmierne. Przeciętny poziom życia w społeczeństwie nie jest wysoki, a ogólnie podkreśla się stosunkowo duży odsetek ludzi żyje na granicy biedy i nędzy. Wiele osób zmuszonych jest (pomimo zatrudnienia) korzystać z pomocy opieki społecznej. Zadośćuczynienie musi mieć odczuwalną ekonomiczną wartość, ma dać poszkodowanemu satysfakcję moralną za doznaną krzywdę, nie może stanowić źródła wzbogacenia, a także w swej wysokości powinna odpowiadać poczuciu sprawiedliwości społecznej.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, jak również rozmiar krzywdy, Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę 1500 zł, oddalając powództwo w pozostałej części, jako nadmierne, nieuzasadnione i nieudowodnione.

W tym stanie rzecz Sąd Apelacyjny na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc oraz z art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w części dzieląc jedynie częściowo zarzuty apelacji, zaś w pozostałej części Sąd, oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 kpc. uznając ją za nieuzasadnioną.